

Ceny prenumeraty:
we Lwowiebez doręczenia do do-
mu miesięcznie . . . zł. 6-00
z dostawą do domu . . . zł. 6-30

na prowincji

z prz. poczt. . . . zł. 6-30

Nu
Lv

Słowo Polskie

i codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrogr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych u...
pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem...
i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.000. — Telef. Redakcji 27 i 7162, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Na tronie Rumunii zasiadł król Karol II. Proklamacja na króla nastąpiła 480 głosami przeciw jednemu.

Bukareszt, 9 czerwca. (PAT.) Dzien-
nik urzędowy ogłosił w nocy specjal-
ne wydanie, w którym ukazał się de-
kret Rady Regencyjnej, zwołujący na
8 bm. na godz. 11 oba ciała ustawo-
dawcze w charakterze Zgromadzenia
Narodowego, aby zadecydowało zmi-
nę postanowienia konstytucyjnego w
sprawie zmiany ustroju państwa.

Bukareszt, 9 czerwca. (PAT.) Wczo-
raj o godz. 13 rozpoczęło się Zgroma-
dzenie Narodowe. Zgromadzenie wy-
słuchało na wstępie propozycji Ju-
niana, proklamującej księcia Karola
królem Rumunii.

Z kolei zabral głos Juliusz Maniu
w charakterze przywódcy partii naro-
dowo-chłopskiej, oświadczając się za
propozycją Juniana. Następnie zabie-
rali głos przedstawiciele innych par-

tii, nie wyłączając przedstawicieli
mniejszości narodowych.

Wszyscy mówcy wypowiedzieli się
za propozycją Juniana, kończąc swe
przemówienia życzeniami dla króla
Karola II.

Przystąpiono do głosowania. 486 gło-
sami przeciwko jednemu uchwalono
przyjęcie propozycji Juniana. Prokla-
mację księcia Karola królem przyjęło
Zgromadzenie Narodowe niemiłkącymi
oklaskami.

Bukareszt, 9 czerwca. (PAT.) O g-
15 orszak królewski wyruszył z pała-
cu królewskiego do gmachu Izby De-
putowanych. Nigdy jeszcze w mieście
nie panowało tak niezwykle ożywie-
nie, jak w chwili przejazdu króla Ka-
rola. Cała niemal ludność Bukaresztu
wyległa na ulicę, witając króla wybu-

chami oklasków i okrzykami, „niech
żyje król”.

W chwili, gdy król przybył na po-
siedzenie Zgromadzenia Narodowego,
przywitał go premier Mironescu i
wprowadził na trybunę prezydium.
W momencie tym w lożach dyploma-
tycznych byli obecni szefowie wszyst-
kich zagranicznych misji dyplomatycz-
nych, trybuny zaś przepelnione publi-
cznością przywitały przybywającego
króla niemiłkącymi oklaskami.

Król, mając na sobie uniform gene-
rała lotnictwa złożył przysięgę, stwier-
dzając, że będzie przestrzegał przepi-
sy konstytucji, szanował ustawy i
chronił całość terytorjalnej państwa.

Z kolei król wygłosił następujące
przemówienie:

wszystkie akty dokonane przez Radę
regencyjną i Radę ministrów, od chwi-
li śmierci króla Ferdynanda, do czasu
złożenia przysięgi przez króla Karola.
Dziś o godzinie 11 rano król Karol
powrócił do Bukaresztu, a po południu
przyjął premiera Maniu.

BRATIANU „NIE SOLIDARYZUJE SIĘ Z NOWĄ SYTUACJĄ”.

Bukareszt, 9 czerwca. (PAT.) Dziś
rano komitet wykonawczy stronnictwa
liberalnego postanowił wystosować do
ludności kraju odezwę, stwierdzającą,
 iż stronnictwo liberalne nie solidary-
zuje się w żadnym razie z nową sy-
tuacją i nie przyjmuje na siebie odpo-
wiedzialności. Odezwę tę podpisał b.
premier Bratianu.

Po czteroletnim wygnaniu z kraju. Mowa króla Karola, w Zgromadzeniu Nar.

Zgotowane mi przez Panów serdecz-
ne przyjęcie wzruszyło mnie głębo-
ko. Czuje się szczęśliwym, odnajdując
w waszych głosach uczucia tych, któ-
rzy Was tutaj przystali i mogą stwier-
dzić raz jeszcze, jak serdeczne wzięły
wiązały mnie i wiązały zawsze z moim
narodem. Przysięga, którą złożyłem
dzisiaj wobec przedstawicieli narodu,
wyjdzie poza mury tej historycznej
sali i dla mojej duszy stanie się świę-
tym zobowiązaniem pomiędzy mną —
królem, a moim narodem.

Zgórą czteroletnie wygnanie i pobyt
w oddaleniu od narodu, pośród które-
go urodziłem się i wychowałem były
narzucone przez pewne czynniki, któ-
rych słowa napętniły gorczą duszę
Waszego wielkiego króla, a mojego
drogiego Ojca i które to czynniki da-
żyły do zerwania węzłów istniejących
pomiędzy mną a narodem rumuńskim.

Wspaniała manifestacja dzisiejsza
wykazuje w sposób oczywisty, że usi-
łowania te nie osiągnęły celu i że mi-
łość dla Rumunii, którą zawsze nosi-
łem w sercu jest szczerze wynagro-
dzona przez uczucia, jakie okazuje mi
naród przez swoich przedstawicieli.
Według słów ewangelii nie pragnę
śmierci winowajców, lecz powrotu na
właściwą drogę, z której nigdy nie po-
winni byli zbaczają.

Jestem przekonany, że wszyscy bez
różnicy przekonań politycznych, wiary
i pochodzenia zgromadzą się w cias-
nych szeregach dokoła tronu, aby
współpracować razem nad oparciem
naszego państwa na takich fundamen-
tach, któreby pozwoliły mu swobodnie
się rozwijać i zapewniły mu miejsce, ja-
kie powinno zajmować w całym świe-
cie cywilizowanym. Winniśmy, współ-
pracując z tymi, z którymi jesteśmy
złączeni uczuciami przyjaźni dla wszy-
stkich narodów, a specjalnie dla na-
szych sąsiadów, dążyć do wyrówna-
nia klęsk wywołanych przez wojnę
świętą przed 14 laty.

Pragnę jeszcze podziękować mojemu
bratu i jego współpracownikom w Ra-
dzie regencyjnej, którzy w czasie mo-
jej nieobecności wzięli na siebie troskę
admnistracji kraju.

Kończąc te słowa zwracam się raz
jeszcze z najgorętszym apelem do wszy-
stkich, aby zechcieli pracować wspólnie
ze mną dla dobra naszej ojczyzny,
która jest naszym najważniejszym do-
brem.

Rumuni ze wszystkich stron kraju —
łączyli się w waszych myślach, łącz-

cie się w waszych uczuciach. A teraz
do pracy.

Wszyscy obecni na zgromadzeniu
przerwali co chwila przemówienie
króla burzliwymi oklaskami.

Następnie zabral głos przewodniczą-
cy Zgromadzenia Narodowego Stefan
Ciceo, wyrażając wielką radość, jaka
odczuwa cały kraj z powodu powrotu
umiłowanego przez wszystkich króla

Uroczystości zakończyły się o godz.
16:30, poczem król udał się na grób
Nieznajomego Żołnierza,

Skład nowego gabinetu.

Bukareszt, 8 czerwca. (PAT.) Ga-
binet Mironescu, którego jedyną misją
było przewodniczyć akcji wprowadze-
nia na tron króla Karola, po spełnieniu
tej misji podał się do dymisji.

Król rozpoczął narady, mające na
celu utworzenie nowego gabinetu. Król
przyjął Maniu, następnie Jorge.

Bukareszt, 9 czerwca. (PAT.) 8 bm.
o godz. 21 został utworzony nowy
rząd w składzie następującym:

Prezes Rady ministrów i minister

spraw zagr. Mironescu — minister spr.
wewn. Michał Popovici — minister
rolnictwa Mihałake — minister robót
publicznych Haliça — minister finan-
sów Raducano — minister oświaty Lu-
gosano — minister spraw wojsk. Son-
desco — minister przemysłu i handlu
Mirto — minister sprawiedliwości
Woju Nitzescu — minister pracy Io-
nescu — podsekretarz stanu w Prezy-
dium rady min. Jerzy Grigoan.

Spotkanie króla ze swą byłą żoną Wychowaniem ks. Michała zajmie się król.

Bukareszt, 9 czerwca. (PAT.) Dzien-
niki donoszą iż król Karol spotkał się
wieczorem z księżniczką Heleną, przy-
czem zdecydowano, iż tymczasem za-
dne z nich nie zgłosi wniosku o anu-
lowanie rozwodu.

Troska o wychowanie ks. Michała
przechodzi w ręce króla Karola, ks.
Michał zamieszkuje od dziś w pałacu
królewskim.

Królowa Marija przysłała telegram z
życzeniami, zapowiadając powrót na
koniec tygodnia.

Armia złożyła przysięgę na wier-
ność królowi.

Król wystosował odezwę do narodu
w duchu przemówienia, wygłoszonego
na zgromadzeniu narodowym.

Bukareszt, 9 czerwca. (PAT.) Za-
brawszy ze sobą ks. Michała do pała-
cu królewskiego, król odwiózł go na-
stępnie do pałacu ks. matki Heleny.
Przy spotkaniu króla z księżną Heleną
była obecna królowa Elżbieta grecka
i księż Mikołaj.

Król podpisał dekret ratyfikujący

Otwarcie Zjazdu im. Kochanowskiego.

Kraków, 9 czerwca. (PAT.) Wczoraj
o godz. 10 rano, w sali Teatru Miejskie-
go im. J. Słowackiego odbyło się uro-
czyste otwarcie zjazdu naukowego im.
J. Kochanowskiego.

W zjeździe, obok całego szeregu
uczonych polskich i zagranicznych
wzięli udział reprezentanci władz rzą-
dowych i samorządowych.

Na zjazd przybył min. Czerwiński
oraz dyrektor F. K. N. Michalski. Zjazd
zagał prezes Akademii Umiejętności
dr. Kostanecki, poczem wybrano pre-
zydium zjazdu z rektorem prof. dr.
Demińskim na czele.

Następnie min. Czerwiński wygłosił
dłuższe przemówienie, w którym pod-
niósł dwa cele zjazdu naukowego: za-
jęcie się historią „złotego wieku” Pol-
ski mocarstwowej oraz oddanie hołdu
zasługom Jana Kochanowskiego. Zło-
żeniem życzeń owocnej pracy w imie-
niu p. Prezydenta Rzplitej, Rządu i
swojem zakończył p. minister swoje
przemówienie.

Z kolei witali zjazd przedstawiciele
zagranicy. Zabierali głos po kolei prof.
dr. Masson, prof. Uniwersytetu w Tu-
rynie, dr. Povolini, prof. Uniw. w Pra-
dze dr. Morak, prof. Uniw. w Münster
dr. Karol Meyer, imieniem Weg. Aka-
demii Umiejętności prof. Diveky, prof.
Uniw w Bukareszcie dr. Panaistescu
oraz inni. W imieniu Związku Narodo-
wego Polskiego w Ameryce przemówił
Wacław Sieroszewski, w imieniu ukra-
ińskich sfer naukowych dyrektor muze-
um narodowego Święcicki. Zaznaczyć
należy, że większa część przemówień
wygłaszana była w języku polskim.

Po przemówieniach odczytano liczne
telegramy powitalne, m. in. od serb-
skiej Akademii Umiejętności, od Uni-
wersytetów w Białogrodzie, Zagrze-
biu, Dorpacie, Florencji, Oslo, Sztok-
holmie i od wielu uczonych polskich i
zagranicznych.

Minister Grandi w Warszawie.

„Polska i Włochy mają przed sobą szeroką współpracę”.

Warszawa, 9 czerwca. (PAT.). Dziś o godz. 4:45 przybył do Warszawy minister Grandi, w towarzystwie małżonki, szefa biura ministerjalnego i sekretarza legacyjnego. Prócz tego przybył redaktor politycznego dziennika „Corriere della Serra” Caprini.

Na dworcu głównym w Warszawie oczekiwali na przybycie ministra Grandiego, minister Zaleski, ambasador włoski Martin Francklin, ambasador polski przy Kwirynale Przędziecki, szef protokołu dyplomatycznego Romer, szef gabinetu ministra i szereg wyższych urzędników M. S. Z., członkowie ambasady włoskiej, oraz przedstawiciele prasy.

Wysiadającego z wagonu powitał minister Zaleski, poczem ambasador Martin Francklin przedstawił ministrowi Grandiemu przybyłych na jego powitanie dygnitarzy. Ministrowi Grandi wręcono piękny bukiet kwiatów. Po powitaniach, minister Grandi w towarzystwie ambasadora odjechał do ambasady włoskiej.

O godz. 16 złożył min. Grandi wizy-

tę min. Zaleskiemu, poczem odjechał na Zamek celem wpisania się do księgi audjencjonaln. Z kolei udał się do Parku Łazienkowskiego na konkursy hipiczne, gdzie był obecny w loży p. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 9 czerwca. (PAT.) Min. Zaleski podejmował dziś wieczorem ministra Grandiego obiadem, podczas którego wznosił toast za rozwój i pomyślność zaprzyjaźnionej z Polską Itali, za pomyślność męża, który nią rządzi, za pomyślność min. Grandiego i jego małżonki.

Minister Grandi odpowiedział, między innymi:

Jestem bardzo wdzięczny za tak serdeczne wyrazy, z którymi W. Ekscelencja raczył zwrócić się do mnie.

Ze szczerem zadowoleniem przynoszę osobiście pozdrowienie Italii, mego szefa Benito Mussoliniego i rządu faszystowskiego dla Pańskiego szlacheckiego narodu i stwierdzam, że uczucia które już znalazły wyraz przy sposobności wizyty W. Ekscelencji u szefa mego rządu, zostały potwierdzone

przy sposobności podniesienia naszych wzajemnych przedstawicielstw dyplomatycznych w Rzymie i Warszawie do rangi ambasad. Polska zajęła już obecnie miejsce, jakie jej się należy wśród wielkich narodów, stając się elementem ważnym zespołu europejskiego oraz pokoju.

Początki przyjaźni pomiędzy Polską i Italią tkwią we wspólnej cywilizacji łacińskiej i wspólnej religii katolickiej. Z tych właśnie źródeł wypływa ich kultura i siła moralna, które dla narodów stanowią dziedzictwo niepoświednie. Pomiędzy naszymi krajami nie ma żadnych sprzeczności. Polska i Włochy mają przed sobą szeroką współpracę w dziedzinie konsolidacji i pacyfikacji Europy.

Z tem uczuciem wnoszę kielich na cześć Rzeczypospolitej za pomyślność Jej Prezydenta, za pomyślność sławnego Marszałka Piłsudskiego, za pomyślność Waszej Ekscelencji i pani Zaleskiej, za przyszłość i pomyślność Polski.

—□—

ZADWÓRZAŃSKIE ŚWIĘTO STRZELECKIE.

W związku z corocznym świętem Zadwórzańskim i świętem Związku Strzeleckiego, oraz Przysposobienia Wojskowego, w sobotę wieczór na kurhanie poległych Bohaterów w Zadwórzcu odbyła się uroczystość, na którą specjalny pociąg przywiózł zawodników, stających do marszu zadwórzańskiego, delegatów Związków strzeleckich, reprezentantów władz i przedstawicieli wszelkich zrzeszeń społecznych i organizacji. Modły na kurhanie odprawił ks. dziekan Truskowski.

Z kolei przemawiali: płk. Czerniawski imieniem DOK, oraz dr. Mozotowski prezes Związku Strzeleckiego, który skreślił zadanie Strzelca w obecnej chwili. Uroczystą chwilę na kurhanie zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”.

Późnym wieczorem delegaci i reprezentanci władz wrócili do Lwowa, natomiast zawodnicy pozostali w Zadwórzcu, gdyż wczesnym rankiem startowali w drużynach do marszu zadwórzańskiego do Lwowa. (Sprawozdanie z marszu dajemy w dziale sportowym dzisiejszego numeru „Słowa Pol.”).

Wczoraj po zawodach sportowych, w południe odbyła się defilada na placu Mariackim

ZDERZENIE 2 AUT KOŁO ŻÓŁKWI.

W niedzielę o godz. 10:30 przed południem, na gościńcu między Rawą Ruską a Dobrosinem zderzyły się na km. 20 dwa auta osobowe: marki Daimler - Citroen z Warszawy, kierowane przez szofera Stanisława Popiela z autem dyrektora Giovanni Cavazza z S. A. Bonariwa w Borysławiu, kierowanym przez niego samego, w którym zjadował się również powiatowy lekarz weterynarii z Rawy Ruskiej dr. Czajkowski.

Przy zderzeniu ten odniósł ciężkie obrażenia dyrektor Cavazza, lżejsze zaś szofer Popiel i szofer dyr. Cavazza.

Samochód rozrząskany został na gościńcu.

CO TO JEST „TOGAL”?

Tabletki Togal są skutecznym środkiem przeciwko reumatyzmowi, podagrze, grypie, bólem nerwowym i bólem głowy, migrenie i przeziębieniu. 3446n

Nie wyrządzajcie sobie szkody, używając innych mało wartościowych środków.

Według rejalnego poświadczenia przeszło 5000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania Togalu. Nabyć można we wszystkich aptekach. Cena 2 zł.

Harakiri dygnitarza sowieckiego w Białej Podlaskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 czerwca. (G). Z Białej Podlaskiej donoszą, że nocy dzisiejszej, jadący z Paryża do Moskwy pośpiesznym pociągiem komisarz bolszewicki Naumow, usiłował w pewnej chwili rzucić się na stacji pod pociąg. Jadący w jego towarzystwie jakiś mężczyzna powstrzymał go, a wówczas Naumow wyjął nóż i zranił się nim kilkakrotnie w dolną część brzucha, wypuszczając sobie wnętrzości.

W stanie bardzo ciężkim przewieziono Naumowa do szpitala.

W szpitalu Naumow oświadczył przedstawicielom władz polskich, że jest wysokim urzędnikiem komisariatu spraw zagranicznych. Z legitymacją jego wynika, że pobiera on 5.900 rubli miesięcznie i 520 rubli dyjet dziennie (?).

Naumow złożył przed władzami rewelacyjne zeznania, że został wezwany do Moskwy, gdzie czekała go niewątpliwie ostra przeprawa z GPU. Jechał bez oficjalnej eskorty, lecz w wagonie zauważył, że kręci się koło nie-

go agent GPU., który go śledził. Znalazłszy się w Białej Podlaskiej sądził, że jest już w pobliżu granicy sowieckiej i zdecydował się na samobójstwo, aby uniknąć tortur GPU.

CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

łatwo dziś leczyć, dzięki genialnemu odkryciu Curie-Skłodowskiej.

SUCHE OKŁADY RADOWE „RADIUMCHEMA”

o wiecznej promieniotwórczości z Joachimsthalu stosują z bardzo dobrym wynikiem też chorzy na reumatyzm, ischias, sklerozę, zapalenie stawów i nerwobóle.

Literaturę wysyłają wszystkie apteki i „Radiumchema”, Lwów, Oddz. Z. ul. Ujejskiego 6, tel. 49-03. 3786

Aresztowanie urzędników N. I. K. i Państwowej Wytwórni Aparatów Telegr.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 czerwca. (G). W Państwowej Wytwórni Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych w Warszawie przy ul. Grochowskiej 1. 30, wykryto nadużycia przy budowie wielkiego gmachu fabrycznego. Stwierdzono mianowicie, że kilku wyższych urzędników tej wytwórni dopuszczało się systematycznie od dłuższego czasu oszustw na szkodę skarbu Państwa w ten sposób, że z pośród zamówionych u różnych dostawców materiałów budowlanych, część obracało istocie na potrzebę budowy, część zaś zabierali na własny użytek. Aby ukryć te machinacje, w dokumentach wytwórni podrabiano rachunki i pokwitowania.

Dochodzenia prowadzi prokurator Miller, który wydał polecenie aresztowania dyrektora wytwórni Józefa Jędrzejewskiego, głównego magazyniera Długokęskiego, oraz dwóch urzędników Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Aresztowanie nastąpiło w kan-

celarji prokuratora sądu okręgowego, dokąd wspomniani urzędnicy zostali zawiezieni.

Poś zarzutem współdziałania w tych machinacjach, aresztowany został właściciel firmy techniczno-budowlanej „Alwa” inż. Aleksander Wachniewski. Ten ostatni był dostawcą cegieł i piasku do budowy gmachu. Wypiera się on jednakże jakiegokolwiek udziału w aferze uwięzionych urzędników. Ponadto zawieszony został w czynnościach dyrektor administracyjno-techniczny wytwórni M. Łopuszański.

W toku śledztwa ustalono, że aresztowany dyr. Jędrzejewski buduje obecnie przy ul. Grochowskiej 1. 65 własny dom, do którego budowy używano właśnie materiałów, stanowiących własność państwową.

Aresztowanie urzędników nastąpiło bezpośrednio po inspekcji wytwórni przez ministra poczt i tel. pułk. Börnera.

—□—

Korzystna i celowa lokata oszczędności.

Emitowana ostatnio przez Rząd premijowa pożyczka budowlana, wyłożona do subskrypcji w dniu 2 czerwca br., została pokryta z olbrzymią nadwyżką i należy przypuszczać, że przeprowadzona w związku z tem repartycja zgłoszeń umożliwi tylko częściowe pokrycie zapotrzebowania.

Ten niewątpliwie ogromny sukces pożyczki należy podkreślić specjalnie, ma on bowiem głębokie znaczenie społeczno - gospodarcze. Świadczy, że społeczeństwo nasze doceniło całkowicie znaczenie ożywienia życia gospodarczego pod postacią wzmocnienia ruchu budowlanego, co pociągnie za sobą z kolei wzmocnienie tętna pracy całego szeregu gałęzi przemysłowych ściśle związanych z budownictwem.

Nowo emitowana pożyczka ma i to doniosłe znaczenie, że spełniła rolę akumulatora drobnych kapitałów, które będąc rozproszkowane w rękach licznych jednostek, nie były w stanie odegrać roli twórczej na większą skalę i leżały do pewnego stopnia bezczynne. Zmobilizowane dzięki pożyczce, te drobne kapitały spełnią obecnie rolę twórczą, a uruchomiona kwota 50 milj. zł. przyczyni się wydatnie do złagodzenia sprawy mieszkaniowej w większych skupieniach ludności, a co ważniejsze, kwota wspomniana dzięki jej specjalnemu przeznaczeniu pozwoli za trudnić wielu bezrobotnych, poszukujących pracy. Nie można również pominąć i innego zjawiska, które uwypukliło się po emitowaniu Pożyczki Budowlanej: mamy tu na myśli niezwykle szybkie tempo, w jakim społeczeństwo pokryło i to z tak wielką nadwyżką emitowaną pożyczkę. Oczywiście, że na fakt powyższy złożyły się nietylko pobudki natury społecznej. Odegrały tu pewną rolę i to znaczną korzyści osobiste, które posiadaczowi zapewniają obligacje tej pożyczki, a mianowicie: pełne zabezpieczenie złożonych oszczędności, zagwarantowanych majątkiem Skarbu Państwa, płynność lokaty, t. zn. możliwość wycofania w każdej chwili złożonych oszczędności, a wreszcie szanse wygrania premij. Wszystkie te czynniki złożyły się na to, że suma 50 milj. zł., jak na nasze stosunki zdawałoby się dość poważna, okazała się niewystarczającą dla pokrycia zapotrzebowania. Stąd wniosek, że społeczeństwo nasze posiada poważne nadwyżki gotówkowe, które zdolne byłoby i skłonne umieścić na niskoprocentową, ale pewną i płynną lokatę. I tu nasuwa się pytanie, gdzie należy umieścić tę nadwyżkę gotówkową, która nieraz leży bezczynnie. Gdzie znaleźć lokatę pewną, godziwie oprocentowaną i dającą możliwość wygranej? Innymi słowy, czy jest lokata również pewna i wygodna dla poszczególnego posiadacza oszczędności, jak obligacje premijowej pożyczki budowlanej, któraaby jednocześnie służyła celem nietylko poszczególnych jednostek, ale miała za zadanie zasilenie życia gospodarczego w znaczeniu ogólnospołecznym?

Na te pytania należy odpowiedzieć twierdząco, bowiem tym warunkom czyni zadość lokata kapitałów na książeczkach oszczędnościowych (również złotych w zlocie) P. K. O., instytucji cieszącej się słuszną największą popularnością i zaufaniem społeczeństwa.

Daje ona swoim uczestnikom największe udogodnienia, gdyż przyjmuje wkłady już od jednego złotego, które można składać i podejmować bez względu na miejsce wystawienia książeczki oszczędnościowej w każdym urzędzie pocztowym.

Przeciw obstrukcjom, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszce, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa kilka razy dziennie. Badania lekarskie chorób podbrzusza stwierdziły, że woda Franciszka-Józefa działa zawsze pewnie, łagodnie i skutecznie. Zadać w aptekach i drogeriach. 3833.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Po meczu szermierczym.

We wtorek 3 bm. odbył się mecz drużyn. na szable między Klubem Szermierczym a kombinowaną drużyną lwów. Towarzystwa Szermierczego.

Walk było 16 i zwycięstwo przypadło drużynie Klubu Szermierczego, która zwyciężyła w stosunku 11:5. Walki były prowadzone czasem bardzo ostro jednak szermierze byli przeważnie w formie i zawody budziły żywe zainteresowanie licznie zgromadzonej publiczności.

Bezspornie najlepszym w treningu i formie był Friedrich, który odniósł 4 zwycięstwa, dalej 4 zwycięstwa, a odniósł Kownacki, Koenigil 3 zwycięstwa zaś Rewucki przegrał wszystkie walki. Jest to 11 zwycięstw drużyny Klubu nad drużyną kombinowaną. Tu trzeba dodać, że Koenigil był w bardzo dobrej formie i tylko przeoczenie czy też niezdecydowanie przewodniczącego walk spowodowało, że nie odniósł zwycięstwa nad Friedem.

Drużynę kombinowaną tworzyli szermierze z „Sokoła Macierzy” i „Droru”. W dobrej formie był Olszaniecki z „Sokoła Macierzy”, który odniósł niestety tylko jedno zwycięstwo, lecz znając tego szermierza stwierdzić muszę, że Olszaniecki w dniu zawodów miał wielkiego pecha. Także w dobrej formie był, pracujący regularnie Fried „Inquartaia”, także sposób zwycięstwa. Zarzuciłbym mu tylko, że zupełnie niepotrzebnie użył „passata sotto” (także „cartocio” zwane), który to sposób walki nie jest praktykowany na meczach zwłaszcza na szable. Passata sotto używa się przy walkach na florety. Również niepotrzebnie użył p. Fried „inquartata”, także ten sposób walki osiągniętej z floretów — no i z tego powodu otrzymał niepotrzebnie bolesne cięcie zamiast przeciwnika... sędzia p. Vamera. Co do Kaufa z „Droru”, to widziałem go dawniej w lepszej formie. Zaś Zbydniowski z „Sokoła Macierzy”, to młody jeszcze szermierz, który pod dobrym fechtmistrzem rokuje dobre nadzieje.

W wyniku walk, puchar, który był przeznaczony dla zwycięskiej drużyny, dostał się w ręce członków Klubu Szermierczy.

A propos jeszcze meczu. W jednym z lwowskich dzienników ukazał się w ub czwartek artykuł omawiający powyższy mecz szermierczy, poszczególnych zawodników i sędziów. Nie można chwalić tylko jednej drużyny lub szermierzy sympatycznych sobie. Jeżeli się chwali Frieda, co mu się słusznie należy, to nie można zapominać o dobrym szermierzu, jakim jest Olszaniecki, a który był z tej samej drużyny. Nie można także chwalić tylko tych sędziów, którzy idą na rękę sympatyzującej drużynie.

Nie zarzucam żadnej stronniczości chwalonym sędziom przez referenta sport. odnośnego dziennika. Mogę tylko twierdzić, że aby być dobrym sędzią w meczu szermierczym, trzeba nie tylko znać regulamin zawodów szermierczych — trzeba również także przebywać b. wiele na sali szermierczej i jeśli nie ćwiczyć samemu, to studiować walki, gdyż oko sędziego musi być ciągle w treningu i aby widzieć do brze, trzeba często i z bliska przyglądać się walkom. Nie mając tego treningu, że się tak wyrażę ocznego, można często źle widzieć, w jakim czasie i z jakim skutkiem zostało zadane, czy też sparowane cięcie lub pchnięcie.

Przewodniczący walk p. por. Wawrzekiewicz spokojny i sprawiedliwy w sądziowaniu, jednak szalenie niezdecydowany; przeważnie mając dwa głosy sędziów przeciw dwóm innym głosom, nie rozstrzygał na żadną stronę, a tylko anulował walki. W takich wypadkach należy do przewodniczącego zdecydować stanowczo, komu należy przyznać touché op poprzednim ewentualnym zobrazowaniu walki. Brak takiej decyzji przynosi bardzo często szkodę walczącym.

Inż. E. Kamienobrodzki

Marsz Zadwórzeński.

W ramach święta sportowego VI. okr. Związku Strzeleckiego odbył się w niedzielę, 8 bm. IV. marsz Zadwórzeński na trasie: Zadwórze, Kurowiwe, Winniki, Lwów — razem 44 km. Na starcie w Zadwórze, o godz. 6 rano stanęło 19 drużyn na 20 zgłoszonych; w tem 14 strzeleckich (z VI. okr. 10 drużyn, po jednej z Drohobycza, Borysławia, Przemyśla i Sanoka), dwie wojskowe, dwie P. W. i 1 policyjna. Stosunkowo mała to ilość, gdyż do 1 marszu w r. 1927 stanęło 144 drużyn! W pewnej mierze ilość startujących drużyn ogranicza obecny regulamin marszu, w wielu punktach różniący się od pierwotnego, który m. in. nieuwzględnia obecnie hufców szkolnych, związków i tow. sportowych, klasyfikacji indywidualnej, zabrania biegania i td.

Jak już wspomnieliśmy, o godz. 6 rano zaczęły wyruszać ze startu w odstępach 1 min. poszczególne drużyny, złożone z 13 ludzi. Wkrótce po całej trasie marszu rozwinęły się szare grupki idących ludzi.

Trasa była ciężka, świeżo wysutrowana, a słońce mocno dopiekało. W Winnikach przymusowo 45 min. postój — stacja opatrunkowa i punkt żywnościowy. Około godz. 12-tej pierwsze drużyny nadchodzą do mety, umieszczonej na pl. Bernardyńskim, pod gmachem dowództwa O. K. Na mecie byli obecni: płk. Czerniawski w zast. dow. OK. VI, płk. Krasicki, szef. szt. OK. VI, mjr. dypl. Rusin. insp. kom. gł. zw. strzel., płk. Csadek kier. uz. wf. i pw., mjr. Hendrich. główny ko-

misarz marszu kpt. Idzik i w. inn.

Zdyskwalifikowano 5 drużyn, tak, że do mety doszło 14.

Kolejność drużyn: 1) 21 pp. (Warszawa) w czasie 5 g. 22 m. 50 s.; 2) Związek Strzelecki (Stare Siolo) 5 g. 27 m. 25 sek.; 3) 2 p. podhal. (Sanok) 5:35:40 m. 29 s.; 4) Zw. Strz. (W-wa Powązki) 5 g. 40 m. 29 s.; 5) Zw. Strz. Drohobycz 5:52:18; 6) Zw. Strz. Stanisławów 5:55:43; 7) Zw. Strz. Żółkiew 5:58:54; 8) Zw. Strz. Sanok 6:01:41; 9) Legion Śląski Lwów 6:02:06; 10) Zw. Strz. Lwów, komp. 3. 6:05:40; 11) Zw. Strz. Przemyślany 6:13; 12) Zw. Strz. Stryj 6:15:43; 13) Zw. Strz. Lwów, komp. 1. 6:26:15; 14) Zw. Strz. Brzeżany 5 g. 28 m. 22 sek.

Drużyny były klasyfikowane w 3 odrębnych grupach:

I. wojskowa: 1) 21 pp. (W-wa); 2) 2 p. strz. podhal. (Sanok).

II. strzelecka: 1) Zw. Strz. Stare Siolo; 2) Zw. Strz. W-wa Powązki; 3) Zw. Strz. Drohobycz.

III. P. W.: 1) Leg. śl. Lwów.

Zawodnicy po przybyciu byli odstawiani ciężarówkami autami do kwatery na Targach Wschodnich.

Równocześnie odbywały się zawody strzeleckie na strzelniczy garnizonowej, lekkoatletyczne i w grach sportowych na boisku 40 pp. i kolarskie. Wyniki uzyskano przeciętne.

==O==

W niedzielę rozegrano mecz. piłk. o mistrz. okr. Zw. Strz.

Strzelec (Lwów)—Strzelec (Złoczów) z wynikiem: 8:1 (4:1). Sędziował por. Kuniczak.

Wyścigi konne MTZ. we Lwowie. 9-ty dzień niedziela 8 czerwca

Z dnia na dzień zainteresowanie wyścigami rośnie. Mieliśmy możliwość przekonania się o tem w niedzielę. Gonicie niedzielne były bardzo interesujące i dostarczyły widzom wiele emocji. Pogoda świetnie dopisała. Tor bardzo suchy.

Wyniki poszczególnych gonicie:

Gonicie I. płaska dla 4 l. i st. koni arabskich, dystans 1.800 m., nagroda 1.600 zł. Na 3 zgłoszone konie startują trzy. 1) „Haszysz” st. p. Janów, i. Balcer w czasie 1 m. 54 s., o 2 dług. 2) „Pielgrzymka” R. Kuźmicza, o pół dług. 3) „Mechmet” A. Wołk-Łaniewskiego. Tot. 13.

Gonicie II. płaska dla 3 l. koni, dystans 1.300 m., nagroda 800 zł. Zgłoszone 3, startują 3. 1) „Cyrus” pułk. Karatiejewa, chl. Bury, w czasie 1 m 25 s., o pół dług. 2) „Freja” R. Kruszewskiego, o 2 dług. 3) „Lintang” J. Broszkiewicza. Tot. 20.

Gonicie III. płaska dla koni pół krwi, dystans 2.000 m., nagroda 800 zł. 6 koni zgłoszonych, wszystkie startują. Pierwszy na mecie „Et II” W. Gutowskiego pod żok. Kempa w czasie 2 m 17.5 s., o 5 dług. 2) „Marmarosz Sziget” por. Tomaszewskiego, 3) „Gejsza” M. Gutowskiego, 4) „Zadymka” K. hr. Rostworowskiego, 5) „Fetysz” W. Gutowskiego, 6) „Hetman” K. Kapiszewskiego. Tot. zwyczaj. 19 zł., fr. 19 zł., 25 zł.

Sukces stajni ks. Sanguszki.

W gonicie IV. płaskiej dla arabsów o nagrodę im. J. hr. Dzieduszyckiego 10.000 zł. startuje 5 koni na 5 zgłoszonych. Dystans 2.100 m. 1) „Djeballa” ks. Sanguszki pod żok. Kokosko, czas 2 m. 29 s., o 4 dług. 2) „Kassyda” ks. Sanguszki, żok. Kempa, o pół dług. 3) „Habana” st. p. Janów, 4) „Urga” R. i J. hr. Potockich, 5) „Halina” st. p. Janów. Tot. zw. 13, fr. 13, 23.

5 jeźdźców na ziemi.

Gonicie V. Wielki steeple-chase wojskowy dla koni polskich o nagrodę 10.000 zł., dystans 4.800 m. Wszystkie zgłoszone konie startują (11), do mety przychodzi jednak tylko 5, gdyż 5 jeźdźców spada, a 1 myli trasę. Po b. emocjonującej walce, na mecie 1) „Leśkowa” W. Zgorzelskiego pod kpt. Antropowem lekko o pół dług. przed 2) „Danina” por. J. Strużyńskiego pod właścicielem, o pół dług. 3) „Iwan II” gr. of. 2 dak., por. Stepkowski. 4) „Nikanor” kpt. Mrowca, por. Tomaszewski, 5) „Moorwind” rtm. K. Kapiszewskiego pod właścicielem. Biegu nie ukończyły: „Monitor” i „Hrabianka” K. Ważyńskich, „Jaazband” gr. of. 1 p. ul. krech., „Zagończyk” kpt. Mrowca. „Bianka” gr. of. 21 p. ul.; „Jack” rtm. Bierzyńskiego zmylił trasę. Por. Mineyko przy upadku złamał zebro i został przewieziony do szpitala wojskowego.

Totalizator zwyczaj. wypłacał za „Leśkowę” 24 zł., franc. za „Leśkowę” 15 zł., „Daninę” 30 zł., „Iwana II” 27 zł. Czas 6 m. 32 s.

Gonicie VI. płaska dla koni wszystkich krajów na dystansie 2.000 m. o nagrodę 2.000 zł. Na 10 zgłoszonych startuje pięć. 1) „Wiking” E. Grzybowski, żok. Kempa w czasie 2 m. 12 s., o długość 2) „Kropelka” E. Grzybowski, 3) o pół długości „Dziarska” por. Strużyńskiego, 4) „Etyl” St. Bronikowskiego, 5) „An-De” plk. Karatiejewa. Tot. zw. 27, fr. 28, 26.

Gonicie VII. z płotami, nagroda 1000 zł., dystans 2.400 m. Zgłoszonych 6, startuje 5. Przez cały czas prowadzi 1) „Iwonka” St. Bronikowskiego; czas 3 m. 20 s. O długość 2) „Essau” St. Bronikowskiego, który wyprzedza się z 4 miejsca, o 5 długości 3) „Hajdamak” por. J. Goszczyńskiego, 4) „Marpessa” Zarczewskich, 5) „Dago-

bert” Ważyńskich. Tot. zw. 11, fr. 14, 21.

10-ty dzień wyścigów.

Tor twardej i suchy, pogoda. Publiczności mniej, jak dnia poprzedniego. Wyniki gonicie:

Gonicie I. płaska dla koni arabskich, dystans 1600 m., nagroda 1000 zł. Zgłoszone 4, startują cztery konie. 1. „Pielgrzym Lubstowski” st. p. „Janów”, o długość, 2. „Izarra” R. ks. Sanguszki o 4 dług., 3. „Imci Pan Pasza” St. Bronikowskiego, 4. „Abd-el-Krim” R. i J. hr. Potockich. Czas 1 m. 56 s. Tot. zw. 24 fr. 10, 10.

Gonicie II. płaska dla koni pół krwi ur. w Małopolsce, dyst. 2000 m., nagroda 600 zł. Na 5 zgłoszonych koni startuje 5. — Na mecie 1. „Don Fernando” R. Kruszewskiego o 1 i pół długości, 2. „Sirocco” K. hr. Rostworowskiego, o długość, 3. „Ninetka” E. Kownackiego i W. Ujejskiego, 4. „Dola” L. Krzczunowicza. Czas 2 m. 17 s. Tot. zw. 14, fr. 11, 13.

Gonicie III. płaska dla koni arabskich, nagroda Białocerkwi 4000 zł. dystans 2200 m. Zgłoszone 3 konie, startują trzy. 1. „Hardy” st. p. Janów, o długość, 2. „Marokko” hr. Potockich, o 10 długości, 3. „Książę” A. Wołk-Łaniewskiego. Tot. zw. 12. Czas 2 m. 37 s.

Gonicie IV. płaska dla 3 l. i st. koni, dystans 2000 m., nagroda 600 zł. Zgłoszonych 11, startuje 7 koni. 1. „Coquette” M. i T. Babeckich, o pół dług., 2. „Naręczona” por. W. Tomaszewskiego, o długość, 3. „Precioza” pułk. Karatiejewa, 4. „Ilkar” W. Noiszewskiego 5. „Muchomor” por. A. Cucewicza, 6. „Fuga” por. Strużyńskiego, 7. „Parys” W. Chędyńskiego. Czas 2 m. 15 s. Tot. zw. 16, fr. 13, 18, 36.

Gonicie V. płaska dla koni pół krwi ur. w Małopolsce; dyst. 1600 m., nagroda 1500 zł. Wszystkie zgłoszone konie startują. Na mecie pewnie 1. „Kleino” T. hr. Komorowski, o 3 dług., 2. „Jasiek” W. Czaykowskiej, o długość, 3. „Alarm” K. hr. Rostworowskiego. Czas 1 m. 45 s. Tot. 39.

Gonicie VI. z przeszkodami dla 4 l. i st. koni; dystans 3200 m., nagroda 600 zł. 9 koni zgłoszonych, startuje 8. Prowadzi „Buńczuk” por. Goszczyńskiego, kilka długości za nim. reszta koni. Na prostej wysuwa się „Klarika” rtm. P. Bierzyńskiego pod p. T. Russockim i w silnym finishu mija pierwszą metę w czasie 4 m. 32 s.; o dług., 2. „Buńczuk” por. Goszczyńskiego pod właścicielem, o 2 długości, 3. Telimena II. por. Żwana, 4. „Borkarola” por. Żwana, 5. „Liberty” rtm. Lubińskiego, 6. „Mara” por. Wóćicka, „Nigme” Zarczewskich, nie ukończyła gonicie. Tot. zw. 31, fr. 15, 14, 23.

Gonicie VII. płaska; dystans 200 m. nagroda 2000 zł. Na 12 zgłoszonych koni startuje sześć. 1. „Gaur” St. Bronikowskiego, o pół długości. 2. „Ciocia Muller” Babeckich — niespodzianka dla amatorów totalizatora, który płacił 43 zł. — o szybie, 3. „Lassic” W. Woitowicza, 4. „Droga” St. Bronikowskiego. Czas 2 m. 12.5 s. Tot. zw. 14, fr. 16, 43.

Gonicie VIII. z płotami dla koni pół krwi, dyst. 2800 m., nagroda 800 zł. Zgłoszone 4, startują 4 konie. Na mecie pewnie 1. „Rakieta” gr. st. 2 dak., które prowadziła przez cały czas, o 1 i pół dług., „Naiwny” J. Skolimowski, o 5 dług., „Huk” Russockiego. Czas 3 m. 24.5 s. Tot. zw. 22, fr. 10, 10.

Program 11-go dnia wyścigów (czwartek, 12 bm.) i nasze typy zamieścimy w czwartkowym numerze naszego pisma.

Informacje-prospekty-zniżki-kolejowe dla Podróży po Szwajcarii
Rząd Szwajcarski Biuro Podróży Wien I. Schwanzenberg 1118

Lekkoatletyczne mistrzostwa Okręgu.

W dniach 7, 8 i 9 bm. odbyły się na bieżni „Pogoni” zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu. Na starcie stanęło około 60 zawodników, z Pogoni, Sokoła Macierzy, AZS., Sokoła II, Czarnych, Lechji, Droru i Sokoła (Jarosław). Organizacja zawodów sprawna spoczywała w rękach LOZLA. Komisję sędziowską tworzyli pp. prof. Dregiewicz, prof. Fedorowski, prof. Świerczyński, Wisłocki, Rzepka, Beigel, Chiger. Widzów b. mało.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Sobota 7 czerwca.

Przedbiegi na 100 m. Przedbieg I. 1) Drużbiak (Pog.) 11,6. Przedbieg II. 1) Nowosad (Sok. Jar.) 11,2. Przedbieg III. 1) Wrzecionek (Pog.) 11,6. Przedbieg IV. 1) Wójcik (Pog.) 13,1.

Półfinały na 100 m. Półfinał I. 1) Drużbiak (Pog.) 11,4. Półfinał II. 1) Nowosad (Sok. Jar.) 11,3.

Skok o tyczce 1) Lichblau (Sok. II) 3,45, 2) Kluk (Sok. Mac.) 3,02, 3) Hutnik (Lech.) 2,90.

Rzut kulą. 1) Puchalski (Pog.) 12,59, 2) Kluk (Sok. Mac.) 10,96.

Bieg 400 m. 1) Pawłowski (Czar.) 54,2, 2) Wójcik (Pog.) 54,8.

Skok w wyż 1) Wojnarowicz (AZS.) 1,73, 2) Dubena (Pog.) 1,68.

Przedbiegi na 200 m. Przedbieg I. 1) Wójcik (Pog.) 24,3. Przedbieg II. 1) Nowosad (Sok. Jar.) 23,6. Przedbieg III. 1) Chruszcz (Sok. Mac.) 24,5. Przedbieg IV. 1) Zaręba (AZS.) 24,4.

Bieg 1500 m. 1) Romanowski (Pog.) 421,8, 2) Westfalewicz (Czar.) 4,25,9, 3) Dobosz (Pog.) 4,35,8.

Bieg 400 m. przez płot. 1) Dubena (Pog.) 1,09,2, 2) Klimczyk 1,14,8, 3) Kalier (Pog.).

Niedziela 8 czerwca.

Finał biegu 100 m. 1) Nowosad (Sok. Jar.) 11,2, 2) Wójcik (Pog.) 11,3, 3) Drużbiak (Pog.) 11,3, 4) Dubena (Pog.) 11,4.

Rzut dyskiem. 1) Puchalski (Pog.) 35,29, 2) Jucha (Czar.) 34,91, 3) Kluk (Sok. Mac.) 32,64.

Przedbiegi na 110 m. przez płot. I. 1) Dubena (Pog.) 18,4, 2) Żelski (AZS.) 19,4. II. 1) Drużbiak (Pog.) 19,2, 2) Mazur (Sok. Mac.) 19,4.

Skok w dal. 1) Cena I. (AZS.) 6,19, 2) „Siwiec” (Sok. Mac.) 6,14, 3) Żelski (AZS.) 6,10.

Bieg 5000 m. 1) „Romanowski” (Pog.) 16,21,8, 2) Hnatyk (Pog.) 17,05,8, 3) Borzemski (Czarni).

Półfinały na 200 m. Półfinał I. 1) Chruszcz (Sok. Mac.) 23,8, 2) Wójcik (Pog.) 23,8. Półfinał II. 1) Drużbiak (Pog.) 23,8, 2) Nowosad (Sok. Jar.).

Sztafeta 4x100 m. 1) Pogoń I. (Dubena, Łańcucki, Drużbiak, Wójcik) 45,5 nowy rek. okr., 2) Sokół Macierz I. (Antonowicz, „Siwiec”, Chruszcz, Dziebuszycki) 45,9, 3) Sokół Macierz II., 4) Pogoń II.

Poniedziałek 9 czerwca.

Finał biegu 200 m. 1) Wójcik (Pog.) 23,6, 2) Nowosad (Sok. Jar.) 23,8, 3) Chruszcz (Sok. Mac.).

Bieg 800 m. 1) „Romanowski” (Pog.) 2,05,3, 2) Westfalewicz (Czar.) 2,07,3, 3) Markocki (Czar.).

Bieg 110 m. przez płot. 1) Dubena (Pog.) 18,4, 2) Drużbiak (Pog.) 18,8, 3) Mazur (Sok. Mac.).

Rzut oszczepem 1) Cena I (AZS.) 49,44, 2) Korzeniowski (AZS.) 49,38, 3) Cena III (AZS.).

Trójskok. 1) „Siwiec” (Sok. M.) 12,11, 2) Żelski (AZS.) 11,61, 3) Cena I (AZS.) 11,61.

Bieg 10.000. 1) „Romanowski” (Pog.) 38,40,2, 2) Borzemski (Czar.) 41,39,6, 3) Oberc (Pog.).

Sztafeta 4x400 m. 1) Pogoń I. (Hnatyk, Dubena, Drużbiak, Wójcik) 3,40,2 (nowy rekord okr.), 2) Czarni (Markowski, Westfalewicz, Kołodziej, Pawłowski) 3,42,7, 3) Sokół Macierz, 4) Pogoń II.

W ogólnej punktacji zwycięstwo odniosła Pogoń, osiągając 88 pkt., 2) Sokół Macierz 39 pkt., 3) Czarni 30 pkt.,

4) AZS. 25 pkt., 5) Sokół (Jarosław) 7 pkt.

W punktacji o nagrodę dla najlepszego klubu lekkoatletycznego (w okręgu lwowskim) po biegu na przełaj, mi-

strzostwach kl. A, B i C prowadzi Pogoń 141,5 pkt., 2) Sokół Macierz 112 pkt., 3) Dror 41 pkt., 4) Czarni 36 pkt., 5) AZS. 25 pkt., 6) Sokół (Jarosław) 7 pkt., 7) RKS. 2 pkt.

SC. Jahn (Czerniowce) we Lwowie

8. VI. POGOŃ—JAHN 3:0 (2:0).

Jahn: Lehmann, Jereciński, Schmiedsalden, Waleck, Reiske, Lehman II, Paravicini, Wagner, Farinarz, Wagner II, Rodewald.

Pogoń: Sobociński, Mauer, (Fichtel), Jeżewski, Hanke, Czyżewicz, Deutschmann, Prass, Zimmer, Motylewski, Kuchar, Łagodny.

Goście czerniowieccy pokazali grę b. słabą, stojącą na poziomie średniej polskiej A a może nawet i B. klasy i nie stanowili dla Pogoni odpowiedniego przeciwnika. Wynik cyfrowy nie mówi wprawdzie wiele, lecz taki, a nie inny, jest zasługą dobrego bramkarza gości i napastników Pogoni. Z rezerwy Pogoni na uwagę zasługuje gra Jeżewskiego w obronie i Łagodnego w ataku. Prass, mając słabego pomocnika, robił z nim co chciał. Zimmer i Motylewski jak zwykle dobrzy. Kuchar wystąpił tym razem na lewym łączniku. Reszta drużyny na przeciętnym poziomie.

W drużynie gości poza bramkarzem trudno kogoś wyróżnić.

Bramki dla Pogoni strzelili: Prass, Zimmer i Wacek. Sędziował p. por. Usarz. Widzów mniej niż 2.000.

Dziwić się tylko należy zarządowi Pogoni, że zamiast dobrej polskiej drużyny ligowej, lub zagranicznej, sprowadza zespół, który demonstruje prymitywne piłki nożnej. Jeżeli Czarni mieli jakieś zobowiązanie wobec gości z tytułu rewanżu, to konsekwencji tego nie powinny były w formie przykrego rozczarowania dotknąć lwowskiej publiczności.

CZARNI—JAHN 12:1 (6:1).

Gra przy zupełnej przewadze Czarnych równała się treningowi do jednej bramki. Łupem bramkowym podzielili się: Makuch (3), Drzymała (3), Reymann (2), Witkowski (2) i Sawka (2). Honorową bramkę dla gości uzyskał Srodek napadu. Sędzia p. Meller. (gt.).

Piłka nożna w kraju.

Kraków 8. VI. Cracovia—Wisła 2:1 (2:0). Mistrz. Ligi.

Katowice 8. VI. Ruch—LKS. 4:0 (0:0). Mistrz. Ligi.

Warszawa 8. VI. WAC. (Wiedeń)—Team Legia—Warszawianka 7:1 (0:0).

Warszawa 9. VI. Legia—WAC (Wiedeń) 3:2 (3:0).

Kraków 9. VI. Cracovia—Sportklub 4:1 (0:0).

Królewska Huta 9. VI. Austria (Wiedeń)—AKS. 7:3 (1:3).

Poznań 8. VI. Bata (Zlin)—Warta 4:2 (2:0).

Wiedeń 8. VI. Polonia (W-wa)—Post 3:2 (1:1).

Wiedeń 9. VI. Polonia—Slovan 3:3 (1:2).

Równe 8. VI. Lechia—Sokół 2:1 (2:0).

Równe 9. VI. Lechia—Hasmonea 4:2 (2:1) now. tow.

Piłka nożna we Lwowie.

Czarni IB—Hasmonea 7:1 (5:0) mistrzostwo kl. A. Bramki dla Czarnych zdobyli Twardowski 3, Papierkowski 2, Harasymowicz i Dyki. Dla Hasmonei Tennenbaum. Sędzia dr. Wachman.

Złoczów 8 czerwca. Polonia (Przemysł)—Janina 5:3 (2:1) mistrz. kl. A. Przez cały czas zawodów lekka przewaga Polonii. Bramki dla Polonii uzyskali Kowalski 2, Studziński, Kalinowski i Siuda, dla Janiny Herman. Sędzia p. Kurzweil.

Hasmonea—Lechia 6:2 (4:0). Zawod. tow. Bramki dla Hasmonei zdobyli Tennenbaum 4, Boritz i Birnbach. Obie drużyny w osłabionych składach.

Pogoń IB—GrafiKa 6:2 (2:1). Zawod.

tow. Bramki dla Pogoni uzyskali Tarczyński 3, „Kownacki”, „Motylewski” i Okrutny. Sędzia p. Meller.

MISTRZOSTWA KLASY B. i C. OKR. LWOW.

Jutrzenka—Lwowianka 3:2 (2:0) mistrzostwo kl. B.

Sparta—Metal 1:1 (0:0). Sędzia p. Tarczyński.

Ruch—TSL. Sygniówka 1:0 (0:0) mistrz. kl. C.

Zenit—Zorza 5:0 (3:0). Sędzia p. Medycki.

Legia—Pocisk 3:2 (2:1). Sędzia p. Krajcarek.

Pogoń IV—Hasmonea III. 2:1 (1:0).

Czarni IV—Ukraina III 5:1 (2:0). Pogoń III.—Zenit 4:2 (2:0). Zawod. tow. Sędzia p. Fichtel.

Kronika sportowa.

ZAWODY PLYWACKIE WE LWOWIE.

W dniu wczorajszym odbyły się na stawie „Święż” pierwsze zawody pływackie w bieżącym sezonie, zorganizowane staraniem Pogoni i Lechji.

Wyniki:

50 m chłop. do lat 15. 1) Roch (Pog.) 38,6, 2) Keller (Hasm.).

50 m chłop. do lat 15 styl. klas. 1) Keller (Hasm.) 52,6, 2) Paczoszyński (Lechia).

50 m styl. dow. dla chłop. do lat 18. 1) Englert (Pog.) 32,5, 2) „Wilk” (Pog.)

50 m dla panów styl dow. 1) Sokółowski (Lech.) 39,2, 2) Tauohja (Lech.).

200 m styl klas. dla panów. 1) Nowicki (Lech.) 3,33,3, 2) Mozołowski (Pog.) 4,06.

50 m crawl. dla chłop. do lat 18. 1) Fijałek (Lech.) 51,2, 2) „Tadeusz” (Lech.).

Sztafeta 5x50 m. 1) Pogoń (Sulik, Bober, Englert, Weisberg, Jałowcy) 2,44 now. rek. okr.

*** ZWYCIĘSTWO POLSKICH SZERMIERZY W BUDAPESZCIE.**

Budapeszt, 9 czerwca. (P.A.I.). W niedzielę odbyło się spotkanie szpadzistów armii polskiej i węgierskiej. Oba zespoły wystąpiły w następ. składach Polska: Segda, Laskowski, Zabielski, Małysko i Szempliński, Węgry: Nagy, Rady, Kalnitzky, Gfellner i Piller.

Zespół armii polskiej odniósł zwycięstwo w stosunku 13½:11½ pkt.

Laskowski i Zabielski, odnieśli po 4 zwycięstwa, a z Węgrów Gfellner (3 zwycięstwa).

Radjofon.

Wtorek, 10 czerwca.

Lwów (355) godz. 11:58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astron. w Warszawie. heinału z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05—13:00: Koncert płyt gramofonowych firmy Kaim i Syn, Lwów. 17:45: Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy, wykonawcy: orkiestra Pol. Ra d'a pod dyr. J. Ozimińskiego i Wład. Burkath (fort.). 18:45: Rozmaitości. komunikaty, oraz koncert płyt gramofonowych. 19:25: Transmisja z Warszawy: Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 19:40: Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radiowy. 19:55: Dalszy ciąg rozmaitości. 20:30: Transmisja operetki z Warszawy. Po operetce transmisja komunikatów z Warszawy oraz retransmisje ze stacji zagranicznych

Warszawa (411) 16:15, 19:40: Płyty gramofonowe. 17:45: Koncert popołudniowy orkiestry Pol. Radia. 17:15: „Wrażenia z wołyńskiego raidu samochodowego”. opowie M. Szachówna. 20:30: „Bachantka”, operetka Huberta Cuypersa. — Kraków (312) 12:15: Zamknięcie Zjazdu Kochanowskiego. 19:20: „Emigracja sezonowa”, wygi. dr. A. Mueller. — Poznań (334) 19:05: Wieczornica żołnierska. 23:00: Muzyka tańeczna z „Esplanady” — Katowice (408) 19:05: Codzienny odcinek powieściowy. — Wilno (368) 18:45: Kukulkan wileńska. — Ryga (525) 19:03: „Cyrułik sewilski”, opera Rossini'ego. — Stockholm (426) 20:15: Koncert symfoniczny. — Londyn (356) 23:15: „Madame Butterfly” Puccini'ego. — Paryż (1725) 21:00: „Pajace”, opera Leoncavallo. — Wiedeń (516) 21:05: Koncert symfoniczny.

Who chce mie zapewnić egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

Z Birklów Marta Ewa i-voto KOCZEKOWA

ii-voto de SKALITZ B A T E R N A Y

żona współwłaściciela i dyrektora fabryki „Ferrum”

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 7-go czerwca 1930 r., w 54 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10-go czerwca br., o godz. 5-tej po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Ł. czakowski, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pograżeni

Mąż, córki, syn i rodzina.

Msza św. odprawiona zostanie w kościele Archikatedralnym we środę, dnia 11 czerwca b. r. o godz. 9-tej rano.

Janina Werszowec Strzelecka

Kongreganistka „Dzieci Marji”

urodzona 6 stycznia 1905 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 9-go czerwca 1930 r.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 11-go czerwca b. r., o godzinie 4-tej po południu z domu żałoby przy ul. Leona Sapiehy 1. 16 na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pograżeni

Matka i Rodzenstwo.

Święto Korpusu Kadetów Nr. 1.

W niedzielę święcił korpus kadetów Nr. 1. swoje pierwsze święto, przypadające w 9-tą rocznicę walk o Górny Śląsk, w których kadeci lwowscy zaszczytny brali udział.

W sobotę, tj. w przeddzień święta, wieczorem o godz. 6.30, kompania honorowa kadetów ze sztandarem 1863 roku, będącym obecnie chorągwią korpusową, oraz orkiestrą 40 pp., przeszła ulicami Kadecką, Kopernika, pl. Marjackim, pl. Halickim, pl. Bernardyńskim, Akademicką, Św. Mikołaja, Zyblikiewicza i Stryjską.

O godz. 8 rozpoczął się na boisku korpusowym uroczysty apel wieczorny, transmitowany na wszystkie stacje polskie.

Zanim jeszcze capstrzyk przybył na boisko, uczcił pamięć poległych kadetów kad. 5 komp. Myrłak. Pod koniec jego przemówienia rozległy się dźwięki orkiestry i wkroczyła kompania honorowa.

Po odebraniu raportu od dowódców kompanii przez dowódcę batalionu szkolnego oraz komendanta, wygłosił komendant korpusu ppłk. dypl. Florek przemówienie, w którym przypominał walki o Śląsk, gdzie 6-ciu kadetów, idąc razem z innymi w śmiertelny bój, poległo na polu chwały, walcząc o potęgę Polski mocarstwowej, Polski, do jakiej drogi wskazał Naczelnny Wódz i Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Odczytawszy niedawno otrzymaną depeszę od Marsz. Piłsudskiego, zakończył wznieśieniem okrzyku na cześć Najjaśn. Rzeczypospolitej, P. Prezydenta i P. Marszałka. Po odczytaniu listy poległych na polu chwały, nastąpiła minuta ciszy. Następnie po odśpiewaniu modlitwy wieczornej oraz odegraniu capstrzyka, batalion odmaszerował do gmachu.

Przy wspaniałej pogodzie rozpoczęła się uroczystość niedzielna o godz. 9-tej rano.

Przy dźwiękach marsza korpusowego odebrał raport komendant korpusu kadetów, a następnie płk. Czerniewski, zastępca dowódcy okręgu korpusowego Nr. VI. Z kolei odbyło się nabożeństwo, podczas którego przygrywała orkiestra 40 pp.

Po nabożeństwie nastąpił uroczysty moment wręczenia chorągwi korpusowej przez komp. 5-tą, odchodzącą do szkół podchorążych kompanii 4-tej, jako od dziś najstarszej już w korpusie.

Po przemówieniu kapelana korpusu ks. proboszcza Pilina, który zwrócił uwagę na bohaterskość walk w obronie kraju i na powagę przysięgi. Komendant korpusu przypomniał odchodzącym wychowankom, że wychowali się pod sztandarem bohaterskich powstańców, których przedstawiciele są tu obecni w tej chwili, i w tradycji ofiary ich kolegów na polach Górnego Śląska, kolegów, których pomnik widnieje tuż obok, oraz że wyraźna droga życia ich wskazał wczorajsza swa depeszą Marsz. Piłsudski.

Nastąpiło odebranie przysięgi, odczytanie rozkazu dziennego oraz wręczenie odznak korpusowych, poczem odbyła się defilada Baonu szkolnego.

Odnaki honorowe korpusu wręczono kadetom poległym w obronie Górnego Śląska (odznaki ich złożono u stóp pomnika), weteranom powstania 1863 r., inspektorom armii gen. gen. Rydzowi-Smigłemu, Norwid-Neugebauerowi i Rómmłowi, ks. biskupowi Baudarskiemu, Dcy OK. VI. gen. Popowiczowi, p. wojew. Gołuchowskiemu, p. kurat. Pytlakowskiemu, p. wizytatorowi Galeckiemu, prof. Nadolskiemu, Związkowi Obrońców Lwowa, Związkowi Strzeleckiemu obwód Lwów itd.

Odnaki zwykłe korpusu nadano szeregowi oficerów i profesorów korpusu oraz wszystkim abiturjentom tegorocznym.

Marszałkowi Piłsudskiemu honorową odznakę korpusu wręczyła osobna delegacja.

O godz. 1-ej po południu odbył się obiad wspólny z udziałem zaproszo-

nych gości. Podczas obiadu wygłoszono szereg przemówień i odczytano otrzymane depesze.

Przemawiali: ppłk. dypl. Florek ku czci Prezydenta i Marsz. Piłsudskiego; wojewoda Gołuchowski imieniem Lwowa, podkreślając sympatie miasta dla kadetów; kurator Pytlakowski na temat karnośći oraz kultu wielkich ludzi w narodzie, czego przykładem są społeczeństwu kadeci; płk. Baczyński imieniem Związku Obrońców Lwowa; płk. Piątkowski, w zastępstwie gen. Popowicza, w imieniu wojskowości; dr. Markowski imieniem rodziców kadetów, stawiając korpus za wzór innym szkołom (przemówienie nagrodzone rzesistem oklaskami); pdchr. Myrłak imieniem abiturjentów, dziękując Władzom za wychowanie a społeczeństwu za sympatie; ppłk. Florek w krótkich, serdecznych słowach dziękując zebranym za zaszczytne święta swą obecnością.

Przemówienia były nadawane przez megafon wewnętrzny, do obiadu bowiem zasiedli zebrani aż w 3 salach.

Z okazji święta otrzymał korpus kadetów następującą depeszę od Marszałka Piłsudskiego:

W 9-tą rocznicę zwycięskich walk III. powstania o wolność Górnego Śląska oraz w pierwsze Święto korpusu kadetów Nr. 1, śle komendantowi, oficerom i wychowankom serdeczne moje życzenia. Idąc dalej po wytkniętej linii obowiązku i ideału korpus kadetów, stanie się ogniskiem wiedzy i cnót żołnierskich, a wychowankowie przysła jego sławą i dźwignią Rzeczypospolitej. — Minister Spraw Wojskowych, Józef Piłsudski Marszałek Polski.

Z szeregu depesz, otrzymanych przez korpus, podajemy kilka ważniejszych:

Komendantowi, profesorom i instruktorom, oraz elewom w dniu pierwszego święta korpusu — najserdeczniejsze życzenia zasyla — Stachiewicz, gen. bryg.

Z okazji święta korpusu, w którego tradycjach leżą bohaterskie i ofiarne walki o niepodległość Górnego Śląska, przesyłam imieniem własnym i ludności najlepsze życzenia — wojewoda śląski Grażyński.

Z racji święta korpusu przesyłam panu pułkownikowi, panom wykładow-

com, oraz kadetom serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy — premier Sławek.

Z okazji pierwszego święta korpusu przesyłam najlepsze życzenia — Sławoj Składkowski, minister.

W dniu święta korpusu — będącego jednocześnie dniem wspomnień bohaterskich walk o wolność Górnego Śląska, życząc młodzieży kadeckiej, by wzrastając w kulcie bohaterstwa, sumiennej pracy stała się użyteczna i dzielna w służbie dla Państwa, dowódcy i wychowawcom życząc jak najlepszych wyników ich pracy — Min. W. R. i O. P. Czerwiński.

W uroczystym dniu pierwszego święta korpusu kadetów, poświęconemu pamięci zwycięskich walk o wolność Górnego Śląska — przesyłam panu pułkownikowi, korpusowi oficerskiemu i kadetom serdeczne życzenia najlepszych wyników pracy zmierzającej do wychowania nowych szeregów żołnierzy-obywateli ukochanej Ojczyzny — Szef Sztabu Głównego Piskor, gen. dyw.

Nadeszły też depesze z podziękowaniem za audycję radiową.

Depeszerowali m. i.:

Wizytator Galecki, wojewoda tarnopolski Moszyński, gen. Mecnarowski, Związek Powstańców Górnośląskich, gen. Dąb-Biernacki, gen. Górecki, gen. Dobrodzicki, dca OK. Lublin, pułk. Czackowski, komend. korp. kad. Nr. 3, gen. Czuma, dca dyw. 5. Lwów, płk. dypl. Kiliński, dyr. PUWW., Tydzień radiowy, Zarząd Radia Poznańskiego, minister Czerwiński, korpus kadetów Nr. 2. Chelmo, Zarzycki, gen. bryg., gen. Kwaśniewski i w. in.

O godz. 14 odbyło się zebranie Koła Rodzicielskiego, następnie finały zawodów lekkoatletycznych oraz rozdanie pamiątkowych nagród, które wręczył, w imieniu p. ministra spraw wojskowych, dowódca korpusu, gen. Popowicz.

O godz. 18.30 nastąpiło otwarcie zjazdu b. wychowanków korpusu. Uroczystości zakończył bal w salach Kasyna garnizonowego we Lwowie.

Wczoraj, tj. w poniedziałek odbyło się w godzinach południowych pożegnanie absolwentów Szkoły przez korpus oficerski, wieczorem zaś podoficerska zabawa taneczna.

„Tydzień Emigranta” we Lwowie.

Wczoraj rozpoczął się we Lwowie „Tydzień Emigranta” nabożeństwem w świątyniach archikatedralnych, łacińskiej, ormiańskiej, grecko-katol., w kościele ewangelickim i w cerkwi prawosławnej; nabożeństwo izraelskie odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. tj. w dniu poświęcenia „Domu emigracyjnego” we Lwowie.

W katedrze łacińskiej uroczystą mszę św. odprawił w asyście ks. kanonik Kazimierz Dziurzyński. Na mszy obecni byli reprezentanci władz rządowych i samorządowych z p. wicewojewodą Drobianowskim i wicekonsularem rządu na czele, naczelnik wydziału Jan Maszkowski, komisarz Domu Narodnego M. Baczyński, imieniem Związku Obrońców Lwowa pułk. K. Baczyński, Związku Oficerów Rezerwy kpt. Sokołowski, Związek Hallerczyków, Związek Strzelecki, Sokoli, Związek Legionistów i wiele innych organizacji, zaś z ramienia Komitetu „Tygodnia Emigranta” prof. U. J. K. dr. J. Siemiradzki, dr. Władysław Wyszynski, kierownik Ekspozytury Urzędu Emigracyjnego we Lwowie prof. J. Wójcik, H. Skoczylasowa i inni.

W czasie mszy p. Cyganik odśpiewał pieśń kościelną, a dr. Hajsig odegrał solo skrzypcowe. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. doc. dr. Jan Stepa.

Na ulicach miasta odbywała się zbiórka na potrzeby mającego się poświęcić Domu Emigracyjnego we

Lwowie. Zbiórka ta prowadzona była przez panie ze sfer polskich, ruskich i żydowskich, następną zbiórka odbędzie się w najbliższą niedzielę.

W dniu dzisiejszym, jako drugim dniem „Tygodnia Emigranta” w ważniejszych punktach miasta koncertować będą orkiestry wojskowe i cywilne. W szkołach rozpoczyna się poranki, w kinoteatrach wygłoszone zostaną krótkie referaty propagandowe, a o godz. 20 dr. Wł. Wyszynski wygłosi przez radio krótki odczyt.

W sobotę 14 bm. o godz. 11 rano nastąpi poświęcenie Domu emigracyjnego we Lwowie (przy zbiegu ul. 29 Listopada i Wiśniewieckich). Poświęcenia domu dokona ks. arcyb. Twardowski w asyście ks. sufragana gr. kat. Nikity Budki a w obecności przedstawicieli rządu Rzeczypospolitej min. Prystora, marszałka senatu Szymańskiego, wicemin. Hubickiego, dyr. Urzędu Emigrac. Bolesława Nakoniecznikofera, wojewodów lwowskiego Wojciecha Gołuchowskiego, stanisławowskiego Bronisława Nakoniecznikoff-Klukowskiego, tarnopolskiego Kazimierza Moszyńskiego oraz przedstawicieli wszystkich władz państwowych we Lwowie i reprezentantów społeczeństwa. Minister Prystor przyjedzie do Lwowa w sobotę o godz. 9:35 rano.

Uroczystości Tygodnia dopełni akademja emigracyjna w ratuszu w niedzielę 15 bm. w południe z przemówieniem prof. Sieradzkiego.

O CZEM SIĘ MÓWI WE LWOWIE.

Zielone Święta w obrazach.

Lwów nie ma Bielan ani Wilanowa, tych tradycyjnie wydeptywanych podmiejskich wycieczek w dzień Zielonych Świąt, ale ma za to werwę i humor, które wystarczą mu zupełnie za stałe miejsca zabaw ludowych.

Lwów w dniu Zielonych Świąt bawił się wszędzie, gdzie bodaj dwa zielone drzewka, chył miłośnie ku sobie czuby, gdzie jest metr kwadratowy trawy, na której można usiąść i to nie samemu.

Nasz „lwowski brat” od niedzieli obiadł zieleni Pohulanki. Krzywczyc, Pa siek, browar Grunda w Lesienicach, Białohorszcze, wypełnił sobą wszystkie ogródki, gdzie tylko można było dostać masła, kwargli i duże jasne. Zanikła tylko tradycyina harmonja „Józka Ciuchraja”, a zastąpiły ją niestety Pathephony, Parlophony i głośniki radja, które dlatego zdaje się nazywają głośniki, bo mniej są melodyjne i dla ucha przyjemne, ile głośnie. Nie słyszy się „Balu u weteranów”, ale za to lka w ogródku pod „Czarnym osłem” tango „Milonga” i jakiś koszlawy blues.

To trudno, znak czasu... / Nie zmieniło się tylko jedno: przy upojnem tango argentyńskim, które płynie z pathephonu na pola Kleparowa leje się tak samo obficie krew, jak przy skocznej polce wycinanej na harmonji. Nie zmienia się bowiem kobiecia i walka o jej uśmiech i wzglady.

Prawdziwie żniwa w dniu Zielonych Świąt mają lwowskie „gumery” i taksówki. Gdy w powszedni dzień właściciele tych wehikulów znudzeni grają w „oczko” na swoich stanowiskach, to w dniu Zielonych Świąt ani jednego mistrza bata, ani jednego inżyniera od kierownicy niema na stanowisku. Wracają do Lwowa dopiero późną nocą z podmiejskich miejsc wycieczkowych i tak wyładowani pasażerami, że kareserje im trzeszcza. Ale w dniu Zesłania św. Ducha i policja jest względniejsza.

Park Kilińskiego i ogród Pojezuicki miały w tych dniach swoich stałych gości. Na ławeczkach pod restauracją toczyły się też zawzięte dyskusje o zarządzie przymusowym takich poważnych firm tekstylnych jak Mania Glanzbeina czy Jojny Schwindelmachera. Czasem jednak pod wpływem pięknej przyrody rozmowy te zahaczały i o piękno. Wtedy słyszało się:

— Czy masz pan pojęcie, panie Leberschmetz, że już z rodzina poczebują jechać znów do Skolego...

— Pan jesteś obłąkany, panie Liebesmund, nad pańskim interesem powinni ustanowić sądową kuratele... Teraz kiedy paszport kosztuje 25 zł., pan jedziesz do Skolego?

— Pan masz rację, ale wyobraź pan sobie, że mój prokurent poczebuję jechać do Karlsbadu, a mój saldokontist do Vichy, to czy ja mogę jako szef firmy jechać z nimi?

NADESLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)

Przy każdej okazji praktycznym подарunkiem zwłaszcza dla młodzieży jest

APARAT FOTOGRAFICZNY.

Już od zł. 33 do 45 dostaniecie dobra kamerę we firmie

JAN BUJAK

Lwów, KOPERNIKA 4. SKŁAD APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH.

Dwudziestokilkoletnie istnienie firmy daje Wam gwarancję celowej obsługi. Katalogi bezpłatnie. 3487n

TRUSKAWIEC

Dr. Ignacy Zieliński ze Lwowa ordynuje jak w latach ubiegłych w chorobach wewnętrznych i przemiany materii willa „ZNICZ” obok poczty. 2898n

Wiadomości bieżące.

10
czerwca
1930

Wtorek

Małgorzaty
Jutro: Barnaby
Wschód słońca 3:15
Zachód 19:31.

TEATR WIELKI

Wtorek 10 bm. godz. 8 „Kres wędrowki”, ostatni pożegnalny występ Józefa Węgrzyńskiego, niski ważny.
Środa 11 bm. godz. 4 popoł. „Rycerze królowej”, w wykonaniu działwy szkolnej, szk. powsz. w Dobromiłu.

TEATR MAŁY

Wtorek 10 bm. godz. 8 „Djabeł”, premiera, wyst. gośc. Wł. Lenczewskiego — niski ważny.

KINOTEATRY

APOLLO: „Niewinny Grzech” z Colleen Moore oraz dodatki dźwięk.
CASINO: „Księżniczka Jazzbandu” z Anny Ondra.
CHIMERA: „Wesoły Wdowiec”.
GOLOSSEUM: „Coraz prędzej” Harold Lloyd.
KOPERNIK: Douglas Fairbanks w filmie „Bebe i Ska” i „Góra kawalerski stan”.
LEW: „925. Przygoda jednej nocy”.
MARYSIENKA: Dźwiękowy film „Dzieje małżeńskie” i „Wesoły kawaler”.
PALACE: „Rycerze miłości” oraz „Pieśń upadłej dziewczyny”.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lwowie. W Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich otwarta jest wystawa najpoważniejszego polskiego związku artystów „Sztuka”, reprezentującego najwybitniejszych malarzy i rzeźbiarzy obecnej doby. Wystawa otwarta jest codziennie od 10 do 18 pop. 3738

— Wpisy do prywatnego gimnazjum żeńskiego Sacre Coeur (typu humanistycznego) począwszy od 10 czerwca odcześnie od 16 do 18. 3773

— Z cyklu wykładów dla abiturjentów zorganizowanego przez TNSW. Dziś (wtorek) wykładają: 1) prof. dr. Franciszek Groer „O studiach lekarskich” w Uniwersytecie przy ul. Marszałkowskiej o godz. 7; 2) dyr. dr. Franciszek Tomanek „Wyższe studia handlowe” w auli gimn. III. przy ul. Batorego, o godz. 6; 3) inż. dr. Stanisław Bienkowski „Praca w przemyśle” tamże o godz. 7. Wykłady dostępne są dla abiturjentów oraz dla publiczności interesującej się wyborem zawodu dla młodzieży.

Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Posiedzenie Sekcji Historii Sztuki i Kultury odbędzie się we czwartek 12 bm. o godz. 6 w Zakładzie historii sztuki polskiej i wschodnio-europejskiej (gmach posejmowy, II. p. od frontu). Na porządku wykład dra Ignacego Drexlera „O skutkach wywołanych przekształceniem kościoła św. Piotra w Rzymie ze świątyni centralnej w formę krzyża łacińskiego”. Gościom wstęp dozwolony.

— Prof. Bartel rektorem Politechniki. W sobotę na ogólnym zebraniu profesorów naszej Politechniki, wybrano

jednogłośnie rektorem na r. ak. 1930-31 b. premiera prof. dra Kazimierza Bartla. Prof. Bartel, który już poprzednio uprzedzony został o jednomyślnym życzeniu kolegów, wyraził swą zgodę na wybór.

— Z Uniwersytetu JK. W dniu 4 bm. wybrał wydział humanistyczny UJK. dziekanem prof. dr. Władysława Podlache, zaś wydział mat.-przyrodniczy prof. dra Wojciecha Rogala.

— Taksówki 60-groszowe. Na ulicach miasta pojawiły się taksówki z umieszczonymi na przedniej szybie dużymi napisami: „taryfa zniżona 60 gr. km.”. Dorożki automobilowe o zniżonej taryfie, obok dorożek o taryfie dotychczasowej, wprowadzono we Lwowie za przykładem Warszawy. Taksówkom o zniżonej taryfie przydzielono kilka stanowisk w śródmieściu i na dworcu głównym. Stanowiska, przeznaczone dla autodorożek o zniżonej taryfie, nie mogą być zajmowane przez dorożki o taryfie normalnej.

— Połączenie telefoniczne Lwowa z Włochami. Z dniem 1 czerwca br. zaprowadzono relacje telefoniczne z Włochami, a mianowicie między Lwówem z jednej a miejscowościami Flu-me, Genua, Gorizia, Milano, Pola, Roma, Cite di Vaticano, Torino i Trieste z drugiej strony. Opłata za trzyminutową zwykłą rozmowę w powyższych relacjach wynosi zależnie od odległości i drogi kwotę od 7 franków 50 centymów do 17 franków 60 centymów w złotych polskich wedle każdorazowego kursu.

— Nagły skon w autodorożce. W hotelu Krakowskim przez kilka dni

mieszkał Zygmunt Gutman, liczący 48 lat, zamieszkały stale we Wiedniu. Po godzinie 22 w nocy wyjechał on z hotelu autodorożką na dworzec kolejowy do pociągu, wraz z swoimi znajomymi a to Blichbaumem i tegoż synem Ludwikiem. W chwili gdy auto przyjechało na dworzec, Gutman, cierpiący na chorobę sercową, nagle zachorował, wobec czego znajomi zaciechali z nim do dra Podolińskiego przy placu Bilczewskiego l. 10, który przeprowadził zastrzyk i polecił z Gutmanem udać się do ambulatorium Pogotowia ratunkowego. W drodze Gutman zmarł. Blichbaum sądził, że da się go jeszcze uratować i zajechał z nim do Pogotowia ratunkowego, lecz wszelkie zabiegi pozostały bez skutku. Na polecenie lekarza miejskiego dr. Chwałobogowskiego zwłoki Gutmana odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

— Morfina na fałszywe recepty. W kilku aptekach stwierdzono, że od pewnego czasu na podstawie fałszywanych recept różni osoby pobrały wiele morfiny w rozmaitych ilościach. Sprawą tą zainteresowała się policja i ostatecznie aresztowała parę fałszerzy tych recept. Są to: Marja Hadoń, koryntjanka, znana morfinkistka i Mieczysław Markowski, pozostający bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi l. 24.

Prywatny Zakład Naukowy im. H. Jordana ul. św. Mikołaja 16.
przyjmuje wpisy do szkoły powszechnej, gimnazjum i internatu na rok szkolny 1930/31
godziny urzędowe od 13—14. 3303k
Mieczysław Kistryn Nr. tel. 13-36.

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz.

Wszystkie roboty zegarmistrzowsko-jubilerskie wykonuje najstaranniej **Dąbrowski, Rozwarzewski**, Lwów. (Hotel Georgea) Akademicka 2 5700

Kapielowe płaszcze, trykoty, pantofle, przescieradła, ręczniki „Sport”, Pl. Halicki 3 3814

Halustownia, szarżerowa dla dzieci „Sport”, Plac Halicki 3. 3814

Biżuterię, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu — Jan Seltenreich Lwów, plac Marjański 5. 3624

Waty, opatrunki, irygatory, artykuły gumowe poleca drogerja Kozłowski, Lwów Batorego 34a, telefon 83-81. 3662

KORONKI, kołnierzyki najtaniej. Wielki wybór. „Wenecja”, Boimów 19. 3113

Samochody okazjonalnej najkorzystniejszej sprzedaży Automobilowe Biuro Inż. Z. Braun, Tarnowskiego 7, Telef. 74-98. 3647

Fortepian „Wirtha” znakomity sprzedam tanio lub zamienię, tudzież fortepian krótki sprzedam za 1200 zł. Kopernika 26 Skleniarski. 3796

Sprzedam dwie parcele budowlane w Oleśowie położone w centrum letniska. Orzechnowska p. Mizerów, G. Śląsk. 3789

Auto marki Austro-Daimler, sześciuosobowe, mało używane, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość inż. Zygmunt Stankiewicz Lwów, Franciszkańska 11. 3793

Fortepiany, Pianina nowe i ograne pierwszorzędnych fabryk na różne ceny z gwarancją tanio sprzedaje: Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 3831

POT nóg, rąk i pachwin usunie pewnie puder „CSAVE”, pakietek zł 1, wylącz. skład **S. FEDER** Lwów 3771 ul. Sykstuska 7.

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz.

Biuro Nachniewskiej Kopernika 22, telefon 446, poleca na sezon kąpielowy: kucharzy, cukierników, wykładowców, kucharki pensjonatowe, gospodynie, kelnerki, oraz personal restauracyjny. 2855

WOLNE POSADY
10 groszy za wyraz.

Służąca, umiejąca dobrze gotować, potrzebna na wyjazd (lipiec-sierpień, 4 osoby) Kącik 16, drzwi 4, 5-6 wieczorem. 3807

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE
10 groszy za wyraz.

Cztery pokoje frontowe, słoneczne z kuchnią i p. balbon, komfort ul. Grochowska 33 od zaraz do wynajęcia. 3762

Pokój słoneczny z balkonem dla dwóch pańienek lub uczniów ze sfer ziemskich do wynajęcia z utrzymaniem u bezdzietnej rodziny wyższego urzędnika administracyjnego, komfort, fortepian. Zgłoszenia: Lwów K. M. ulica Marji Konońskiej 14, p. II, drzwi 8. 3745

PENSJONATY I UZDROWISKA.
10 groszy za wyraz.

Niemirów-Zdrój
pierwszorzędny pensjonat „JEDYNACZKA” poleca pokoje urządzone z pościelą, światłem, wodą gorącą, całodziennym wykwinem, utrzymaniem i staranną usługą. Urządzenie wodociągowe w budynku.

Karwia nad pełnym morzem. Pensjonat Marji Przyborszyny przyjmuje zgłoszenia Lublin, Krakowskie Przedmieście 55. Żądać prospekty. 3273

Dąbina-Skołe. Mieszkanie urządzone do wynajęcia. Wiadomość Sapiehy 37, l. p. 3744

RÓŻNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz.

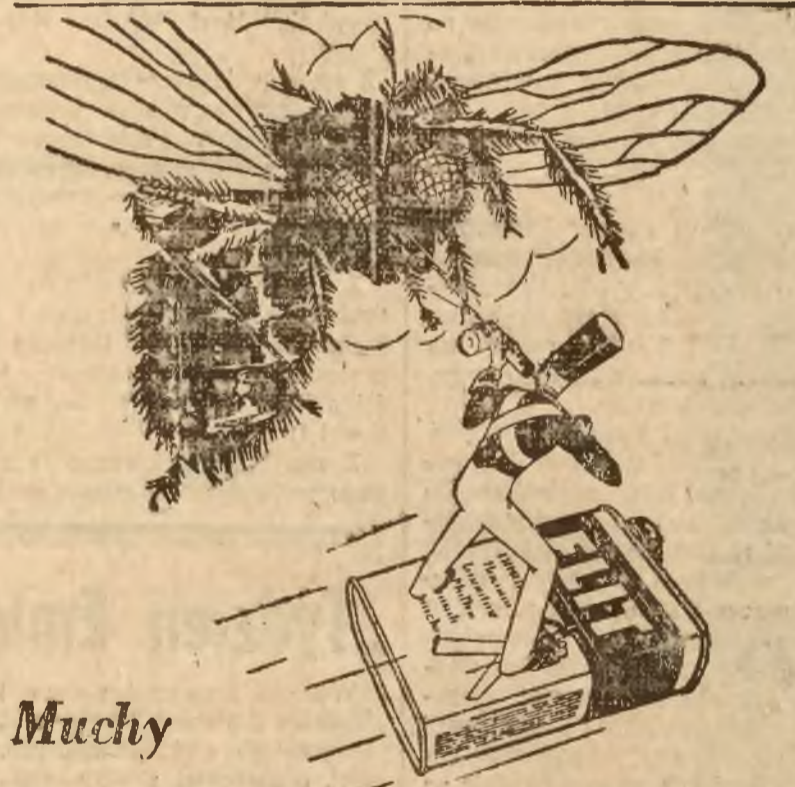
Do przepisowywania na maszynie i powielania przyjmuje Biuro W. Houzykowej, Potockiego 47, tel. 34-72 Wykonuje tanio, szybko i starannie. 3800

PANIE pragnące mieć zgrabne i piękne nóżki, noszą angielskie pończochy gumowe o niebywałej dotychczas cienkości tylko ze Specjal. Składu wyrobów gumowych, chirurg. i higienicz. **S. FEDER**, Lwów, Sykstuska 7. Cenniki bezpłatnie. 3725

Złoczenie, srebrzenie, naprawa torebek i wszelkich biżuterji od groszy 50 tylko w wytwórni Wł. Buszek Lwów, Akademicka 6, telefon 18-48. 3617

izolacyjna papa posypana szurkiem i trocinami w rozmaitych wymiarach dostarczają ze składów fabrycznych najtaniej 2630

Herszowski i S-ka
Skład mat. budowlanych
Lwów, Bourliarda 3. Tel. 17-64



Muchy

roznoszą zarazki!

Muchy przebywające stale w brudnych i zaniedbanych miejscach, są rozsadnikami chorobotwórczych zarazków. Idąc owłosione nóżki przenoszą chorobotwórcze zarazki i zanieczyszczają pożywienie. Aby temu zapobiec należy rozpylać Flit.

Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, pszczoły, mole, mrówki, karaluchy, pluskwy oraz ich zarodki. Zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Nie plami. Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladownictw.



FLIT

Niszczy szybciej

Niemirów-Zdrój
województwo lwowskie
Początek sezonu 10 ma a.

Lecznicza woda „Aleksandra”
do picia
znakomita „BOROWINA”
wysyłka na zamówienie.
Do nabycia we wszystkich aptekach.